N^er 295. ROK 1834. SOBOTA 27 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Zlp. 12. miesięczne zlp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Jana Ewan.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE
Dziś Wrócíwoy.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:		Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	5, 087	6, 2	1, 12	Fł. Zachodni slaby	Pogoda z Chmurami	
26	12	5, 780	3, 4	1, 21	,, ,,	Pochmurno	Snieg
	3	5, 787	5, 0	1, 25	,, ,,	,, ,,	
	9	5, 757	— 4, 5	1, 37	,, ,,	,, ,,	

Część Polityczna.

Treść naynowszych wypadków tegoczesnych.

Nayjaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski, powrócił do Petersburga w raz z N. Cesarzową i Królową w d. 8 b. m.— Syn D. Carlosa xże Asturyi o którym donosiły dzienniki że przybył do Hiszpanii, wedle gazety angielskiéy *Morning Post*, bierze ciągle nauki w Londynie.— Ostatnie dzienniki liberalne francuskie, odwołują poprzednie swe doniesienia o zwycięztwach Miny nad Zumalącarreguy.— Na giełdzie paryzkiéy spadły d. 11 wszystkie papiery z powodu niepomyślnych wiadomości z teatru woyny w Biskai. Mówią że Mina pobity został na głowę w bitwie wydanéy Zumalicarreguy. Wiadomość ta nieznalazła u wszystkich wiary, zgodzono się atoli, że sprawa królowéy hiszpańskiéy, bardzo źle stoi. — Pan Robert Peel złożył już dnia 11 grudnia przysięgę na urząd kanclerza izby skarbowéy i odebrał od króla wielką Pieczęć. — Parlament angielski odłożony znowu został z 18 grudnia na dzień 15 stycznia. — Pan Bichat redaktor *Trybuny*, dziennika znanego z niesforności, skazany znowu został za obrazę osoby króla na rok więzienia i 6000 franków. — Wiadomości z Hiszpanii ciągle są niepomyślne; tak ministeryalne jak liberalne dzienniki, które tylko w téy mierze zostają z sobą w harmonii, smutne odwoływania rozgłoszonych zwycięztw Miny poumieszczały w dniach ostatnich. — Ostatnie także doniesienia z Portugalii nie są pocieszające; w głębi kraju mnożą się bandy Miguelistów; zmiana ministrów w Anglii wywarła na obadwa te kraje wpływ bardzo nieprzyjemny; — Hiszpanija woła już głośno o pomoc na Portugaliją, a ta niemoże nakłonić się do tego, mając sama z sobą wewnątrz niemało do czynienia. — W bitwie zaszléy dnia 5 pod Elizondą, karliści byli już zaczepną stroną i pobili Krystynów. — Przeciw lordowi Brougham, wyszło mnóstwo karykatur w Londynie wystawiających go w postaci strąconego Ikara.

WIADMOOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

Paryż 10 *Grudnia*. Wiadomości z Bajonny po dzień 6 b. m. zawierają co następnje: »W dniach 1, i 2, opanował Zumalacarreguy osadę warowni Caparoso i koszarzy Falces i Peralta, bronione przez uorbanistów. Koszary te szturmem wzięte zostały po dwugodzinnéy walce.— Przeszło 300 urbanistów i 200 żołnierzy w pień wyrąbano. — Karliści oblegający Elizondę skutkiem uczynionéy z tamtąd wycieczki, mieli ucierpieć dużo i przymuszeni zostać do odwrotu. — Z drugiéy strony donoszą, że Mina w 7000 piechoty i 300 jazdy z 4 działami wyruszył dnia 3 b. m. ku Lumbier 7 mil od Pampeluny, gdzie się znayduje czoło woysk karlistowskich. Skutek wyprawy, nie jest jeszcze wiadomy.

Dziennik *Indicateur de Bordeaux* z dnia 8 b. m. który donosił niedawno o znacznéy klęsce Zumalicarreguy, przyznaje teraz że był oszukanym; i mówi że tey chwili obie strony ograniczają się tylko na przygotowaniach wojennych: a spadłe śniegi w górach wstrzymają bezwątpienia dalsze kroki nieprzyjacielskie do wiosny.

Dnia 11 *Grudnia*. Lord Granville miał wczoray posłuchanie u króla.

Dziennik *Indicateur* z d. 9 zawiera co następuje: »Wiadomości z prowincyi zbuntowanych nych hiszpańskich, są znowu interessujące. — Mina opuścił dnia 4 Pampelunę dla ścigania Don Carlosa; znazduje się on na czele 11,000 starego woyska. Naymocnieysza kolumna którą osobiście dowodzi, udała się ku Lumbier, gdzie Zumalacarreguy nieodważy się zaczepić go. W każdym razie postonowił Mina położyć koniec tey sprawie i pomścić się zamordowania tych ranionych których dowódzca karlistowski, zamiast uwielbiać męztwo, w Villafranka rozstrzelać kazał; liczba ich wynosić miała do 500. — Milicye te, dopiero w tedy się poddały, gdy 17 ich towarzyszów broniąc się do ostatniego w koszarach, zginęły w płomieniach. — Elizonda przestaje bydź blokowaną; oblegający dowiedziawszy się przez szpiegów swoich o zbliżaniu się jenerała Kordowy i Oran do doliny Bastan, zburzyli swoje roboty oblężnicze, i cofnęli się, przymuszemi wprzód będąc wytrzymać silną wycięczkę w którey 20 karlistów było ranionych i zabitych. — Dwa bataliony aiawskie, musiały także wytrzymać walkę przeciw jenerałowi Kordowa który im zadał znaczną stratę. — Kordowa uderzył także w St. Croix, na inny batalion Zumalicarreguy, i ubił mu 20 ludzi.» —

Dziennik liberalny *Messager* donosi z listów z Bajonny pod dniem 6 b. m. ubolewając, że Zumalacarreguy, dnia 2 grudnia nietylko warownią Falces lecz przytym jeszcze dwa inne punkta opanował. (Patrz wyżey pod dniem 10 z Paryża.)

Na dzisieyszey giełdzie spadły wszzstkie papiery. Zapowód tego podają niepomyślne pogłoski z teatru woyny w Nawarze i prowincyach Basków. Rozgłoszono, że gdy jenerał Mina wyruszył z Pampeluny w kierunku Lumbier gdzie stoją Karliści, Zumalacarreguy opuścił nagle swoje szańce i przyjął bitwę, w którey Krystyni pobici zostali.— Pogłoska ta nieznalazła w prawdzie u wszystkich wiary; atoli z przekonaniem utrzymywano, że sprawa królowey w prowincyach północnych bardzo w złym stanie znayduje się. Rozeszła się także wiadomość, że dwa pułki jazdy francuzkiey z Metz odebrały rozkaz udania się ku granicy hiszpańskiey, dla wzmocnienia woyska obserwacyjnego.»

Dzisieyszego rana poseł austryacki hrabia Appony, miał długą konferencyą z xięciem Talleyrandem.

Dziennik *Sentinelle de Pyrenes* z dnia 6 donosi: »Pan Lenormand szef sztabu jeneralnego dywizyi nadgraniczney, wezwał nas ażebyśmy oświadczyli, że jenerał Harispe nieodebrał żadnego buletynu, donoszącego o mniemaney wygraney potyczce przez jenerała Minę » —

Dnia 13 *Grudnia*. Zapewniają na giełdzie, że bardzo pomyślne wiadomości nadeszły z Londynu.— Pan Bacourt sekretarz po-

selstwa francuzkiego w Londynie, donosi, że miał konferencyą z xięciem Wellingtonem, w którey tenże uczynił mu następując oświadczenie: »Że surowo trzymać się będzie zasady niemieszania się do spraw hiszpańskich, pod warunkiem, jeżeli gabinet francuski zaprzestenie popierać sprawę królowéy.» Już przedwczoray wprowadzono tu w kurs pożyczkę dla Don Carlosa; papiery jey sprzedane są po 66, a nawet już po 67 za 100.

Dzisieysze dzienniki ministeryalne donoszą, że Mina poszedł naprzód dnia 7 aż do Lanz dla zasłony transportu pieniędzy, i dnia 9 powrócił znowu do Pampeluny, — i że żadna potyczka niezaszła.

Donoszą z Bajonny pod dniem 9 co następuje: »Zeszłey soboty słyszano przez cały dzień kanonadę w kierunku Elizondy. Podróżni zapewniają o zaszłey potyczce pod *Misericorde*; mieysce to warowne w części zburzone zostało. — Z tém wszystkiém karliści przymuszeni bydź mieli do odwrotu. Mówią że D. Miguel w towarzystwie Bourmonta przybydź ma do Hiszpanii.

Dnia 14 *Grudnia.* Wczoray przez całe rano, wielka liczba posłów i innych dyplomatów, zebrała się w ministerstwie spraw zagranicznych.

Na wczorayszéy gieldzie utrzymywano, że wydawca dziennika National, za obelżywe pismo przeciwko sądowi izby parów, ma bydź skazany na 5 lat więzienia i 20,000 franków.

Dnia 5 miało przyjść do nowéy potyczki pod Elizondą, która ciągle jest blokowana przez karlistów. Ogień trwał do 2 po południu, poczem obie strony wróciły na swoje stanowiska, bez żadnéy stanowczéy korzyści.

Ostatnie wiadomości z główney kwatery donoszą, że mieszkańcy z różnych mieysc massami do Don Carlosa przychodzą. Doszła tam wiadomość, że urbaniści, (gwardye mieyskie,) w Saragossie, zbuntowali się i zabili jenerała kapitana Espelettę; to jednak pewna, że jenerał Linares na czele całey dywizyi ciągnie do stolicy Arragonii. Wszystkie doniesienia potwierdzają wiadomość, o przegraney krystynów pod Vill.franka. — Dnia 5 uczynili oni wycieczkę z Elizondy, lecz z pewną stratą odparci zostali. — Don Carlos ma zamiar za kilka dni przeprowadzić swe woysko za rzekę Ebro.

Dziś z rana wysłany został urzędnik z ministerstwa woyny z depeszami do jenerała Harispe.

Dnia 15 *Grudnia.* Z teatru woyny w Hiszpanii nic nowego nieodbieramy; tyle tylko dowiadujemy się, że jenerał Mina który był wyszedł z Pampeluny dla wydania bitwy jenerałowi Zumalacarreguy, w dniu 10 wrócił do tego miasta, przyprowadziwszy transport 500,000, franków.

»Z boleścią przychodzi nam wyznać, mówi dziennik *Messager des Chambres*, że wszystkie nasze listy z Bajonny pod dniem 10 b. odwołują mniemane korzyści, jakie ostatniemi czasy woyska królowey miały odnieść w Nawarze. Mina dla odebrania mierney summy pół miliona franków, nadesłanych sobie z Bajonny, musiał aż z trzema dywizyjami, (naymniey 8000 ludzi) wyruszyć, dla zabezpieczenia drogi pomiędzy Pampeluną i Aldudenami. To wcale nieodpowiada nadziejom, które samo imie jego nam czyniło. — Miał on zdesperowany powrócić do Pampeluny i przysięgać się, że dopóty z mieysca tego już niewychyli, dopóki mu przynaymniey 10,000 woyska nieprzyszlą w pomoc. Na to wszystko, obok od mowney odpowiedzi, przysłano mu tylko 260 ludzi z Madrytu.»

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Nauplia 1 *Listopada.* Sąd woyskowy w Nawarynie jest czynnym. Prezyduje w nim angielski pułkownik Gordon, który wszedł w służbę grecką. Sąd ten składa się z 2ch officerów greckich i 2ch radców sądu w Nauplii. Zaymuje się sądzeniem uczestników powstania w Messenii i Arkadyi. Już dnia

17 września, głównego przywódcę Krisalisa skazano na śmierć i rozstrzelano; dnia 6 Października podobny wyrok zapadł na Mitropitropulos, starca 80cioletniego, którego jednak z powodu podeszłego wieku polecono łasce królewskiéy. Nie wiadomo, ile już ludzi stracono. Nikitas, którego w czasie woyny z Turkami nazwano *Turkophag*, Kalergis, adjutant prezydenta Capodistrias, Spiliadis, jeden z wyższych urzędników administracyinych za rządu Capodistrias, Konstanty Kolokotroni, syn starego Kolokotroniego, oczekują jeszcze wyroku. Uwolniono 13 ludzi, uwięzionych z powodu podeyrzenia o uczestnictwo w powstaniu. Okazuje się, iż demogeronci w całéy Messenii nietylko połączyli się przeciw rządowi, lecz oraz znosili się z demogerontami w Arkadyi i Elis. Energiczne działanie Rumeliotów, Mainotów i woyska regularnego, przywróciło spokoyność.

Gazeta *Solir* z d. 23 b. m. obeymuje następujące postanowienie królewskie: »My Otto I. z Bożéy Łaski i t. d. Art. 1) Rezydencya nasza będzie d. 1 Grudnia przeniesioną z Nauplii do Aten. Art. 3) Miasto Ateny otrzyma od tego dnia nazwę królewskiego miasta rezydencyonalnego i stolicy królestwa. Art. 3) Nasze ministerstwa z podwładnemi sekcyami, Swiąty Synod, Izba obrachunkowa, Główny urząd skarbowy, i główny urząd pocztowy mają bydź dnia 13 Grudnia installowane w Atenach. Art. 4) Oddzielnemi rozporządzeniami wyznaczymy czas, kiedy inne władze centralne mają bydź tamże przeniesione. Art. 5) Wszystkie niższe władze królestwa mogą adressować do Nauplii korrespondencye swoje do władz w artykule 3 wymienionyah, a to naypóźniéy do dnia 29 Listopada.»

W składzie rejencyi nie zaszła żadna zmiana; chociaż jenerał Heideck oczekuje co poczta odwołania swego. Hrabia Armannsperg chory. Utworzono tu biuro dyrektoryalne pod naczelnictwem Dra Feder. Kształcą się w niém młodzi bawarczykowie do usługi publiczney. Grecy niechętnie patrzą na tę szkołę. Domyślają się, iż rząd z upośledzeniem krajowców, będzie starał się późniéy obsadzać wszystkie wyższe i nawyższe urzędy swemi nowo-greckiemi Bawarczykami. (*D. P.*)

Doniesienia.
